

Portal Województwa Lubuskiego



W służbie zdrowia potrzeba systemowych rozwiązań



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -30 maja 2022 godz. 15:59

Jak wygląda opieka zdrowotna nad gośćmi z Ukrainy? Jak wesprzeć tamtejszą kadrę medyczną, która szuka u nas zatrudnienia? - o tym rozmawiali członkowie Lubuskiej Rady Zdrowia.

Od wybuchu wojny w Ukrainie minęły trzy miesiące. W tym czasie do Polski przyjechało ponad 3 mln uchodźców szukając tu schronienia, pracy i edukacji dla swoich dzieci. Pojawiły się pierwsze wnioski – jak wesprzeć lekarzy z Ukrainy w

zakresie włączenia ich w polski system ochrony zdrowia, co z dostępnością do podstawowej opieki zdrowotnej i leczenia szpitalnego dla Ukraińców? O tym dyskutowali członkowie **Lubuskiej Rady Zdrowia**, która działa przy **Marszałku Woj. Lubuskiego**.

Problem ze szczepieniami

Przewodnicząca rady dr **Marzena Plucińska**, wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Zielonej Górze zwróciła uwagę na problemy w podstawowej opiece zdrowotnej. – Ukraińcy korzystają z opieki lekarzy rodzinnych w ramach tzw. nagłej konsultacji. Wiąże się to z tym, że nie mają zakładanych kompleksowych dokumentacji medycznych ani zachowanej ciągłości leczenia. To generuje problemy, bo na tej podstawie w większości przypadków nie możemy wypisać lekarstw ze zniżką. NFZ ostro to kontroluje. Źle wycenione są też procedury szpitalne. Na razie mamy do czynienia głównie z przypadkami nagłymi, ale coraz częściej zdarzają się pacjenci zaniedbani onkologicznie. Problemem jest też kwestia wyszczepialności dzieci. Trudno to ogarnąć, ponieważ nie ma przymusu szczepień. Rodzice często nie potrafią udokumentować wcześniejszych dawek, nie są też do nich przekonani – wyliczała dr Plucińska.

Dr **Dorota Konaszczyk**, Lubuski Powiatowy Inspektor Sanitarny zwróciła uwagę, że dzieci z Ukrainy, które przebywają w Polsce dłużej niż trzy miesiące, podlegają kalendarzowi szczepień kraju goszczącego. – Wiemy, że jest to problem. Będziemy próbować dotrzeć z informacją także do gmin, ale ta sprawa wymaga rozwiązań systemowych – mówiła.

Dr **Elżbieta Tomiak**, przedstawicielka Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Zielonej Górze zwróciła uwagę, że problem braku szczepień będzie narastał. – Nie obserwujemy zainteresowania szczepieniami, w Polsce i na Ukrainie obowiązują inne kalendarze szczepienne, inne są wytyczne co do opieki nad małymi dziećmi. Do jesieni trzeba ten problem uregulować przepisami – podkreślała.

Trzeba zlikwidować barierę językową

Członkowie **Lubuskiej Rady Zdrowia** rozmawiali też na temat tego, jak zagospodarować osoby z Ukrainy, które mogłyby pracować w szpitalach, przychodniach. Głównym problemem jest bariera językowa. Do tej pory ciężar radzenia sobie z tym problemem przejęły na siebie samorządy lekarskie i pielęgniarskie. – Chcielibyśmy, aby Ministerstwo Zdrowia zorganizowało staże dla tych osób. Mogłyby one praktykować w szpitalach i jednocześnie uczyć się języka polskiego – zaproponowała dr Plucińska.

To warto podkreślić, że samorząd woj. lubuskiego w porozumieniu z Okręgową Izbą Lekarzy będzie organizował kursy języka polskiego. - Nauka języka polskiego, pomoc w znalezieniu pracy, wsparcie psychologiczne oraz wsparcie dla organizacji pozarządowych, które pomagają uchodźcom. To nasze priorytety – mówi marszałek **Elżbieta Anna Polak**.

